

Andrzej Rybiński, Na lepsze jutro

Na twą głowę runął świat
Jest problem - odłóż go na lepsze jutro
Najważniejsza z ważnych dat
Na pewno, odłóż ją na lepsze jutro

Więc pod dywan to wszystko włóż
Odleży się i już
Byle nie w zasięgu twego wzroku
Może samo coś stanie się
A nawet jeśli nie
Masz przynajmniej dzisiaj święty spokój

Presja czasu, myśli tłok
Telefon - może dzisiaj nie odbieraj
Z cudzych spraw wyciągnij nos
I powiedz, czy nie lepiej tak, jak teraz

Odpuść sobie i innym też
I nieco niżej mierz
Bo nie zawsze idzie zgodnie z planem
I pod dywan to wszystko zmieć
I już nie twoja rzecz
Byleś sam nie utknął pod dywanem